

W 2009 r. Kaczyński zgodził się na spłatę roszczeń żydowskich

27 czerwca 2021

Nieformalny naczelnik państwa polskiego – Jarosław Kaczyński, w 2009 roku prawdopodobnie zdradził Polskę, a teraz on i jego klakierzy mydlą nam oczy mówiąc, że nie ugną się pod żydowskimi naciskami.

12 stycznia 2009 roku doszło do rozmów Jarosława Kaczyńskiego z ówczesnym ambasadorem USA w Polsce – Victorem Ashem. W czasie rozmów Kaczyński zgodził się na spłatę roszczeń żydowskich wobec naszego kraju.

Szef PiS, wyraził przekonanie, że Sejm uchwali przepisy prawa, dotyczące rekompensat za konfiskaty II wojny światowej i ery komunizmu. Powiedział nawet: „Prawo będzie przyjęte. Decyzja już zapadła. Nikt wpływowy w polskiej polityce nie będzie tego kwestionował. To jedynie kwestia czasu”.

Pieniądze na rekompensaty dla Żydów, miały pochodzić z prywatyzacji dużych przedsiębiorstw państwowych. Kaczyński zastrzegł jednak, że jeśli na giełdzie będzie bessa i kursy akcji spółek Skarbu Państwa spadną, to polski rząd nie będzie w stanie znaleźć wystarczających funduszy na zaspokojenie roszczeń Izraela. Rekompensata miała wynosić 20% rzekomo utraconego przez Żydów mienia.

Na Polskę w sprawie zapłaty haraczu Izraelowi od dłuższego czasu naciskają Stany Zjednoczone. Przedstawiciele rządu RP wiedzą o tym i zachowują tę sprawę w tajemnicy przez polską opinią publiczną. Mamy więc do czynienia z ogromnym politycznym skandalem, który bardzo mocno dowodzi podwójnych standardów „wielkiego patrioty” Kaczyńskiego, obiecującego oficjalnie, że nikt nie podniesie ręki na Polskę, podczas gdy

tak naprawdę za plecami narodu sprzedaje go komuś, kto sam jest mu winny olbrzymie pieniądze...

Autorstwo: Marcin Kozera

Na podstawie: NCzas.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl